

Lokalne społeczeństwo obywatelskie w regionie o nasilonych migracjach zagranicznych - analiza wybranych aspektów na przykładzie województwa opolskiego

Nikoła Janusek-Krysińska, Rafał Riedel¹

Streszczenie:

Przedmiotem badań, podjętym w niniejszym artykule, jest analiza konsekwencji nasilonych emigracji zagranicznych dla lokalnego społeczeństwa obywatelskiego w województwie opolskim. W oparciu o wybrane teorie emigracji związane z kapitałem społecznym, ustalono najważniejsze relacje występujące między tymi kategoriami. W opracowaniu uwzględniono przede wszystkim wpływ zagranicznych wyjazdów na sferę społeczną, na poziomie jednostki, rodziny i społeczności lokalnej, a także na wybrane aspekty demograficzne i gospodarcze. W pracy przedstawiono perspektywę rzeczywistą wyjazdów zarobkowych, opartą na danych statystycznych, raportach eksperckich i publikacjach naukowych oraz medialną, związaną z analizą dyskursu prasy regionalnej.

Słowa kluczowe:

emigracja zagraniczna, emigracja zarobkowa, kapitał społeczny, lokalne społeczeństwo obywatelskie

Link do artykułu:

http://pogranicze.uni.opole.pl/biblioteka/docs/tom3/janusek-krysińska_riedel_t3n2.pdf

Standard cytowania (APA):

Janusek-Krysińska, N., Riedel, R. (2015). Lokalne społeczeństwo obywatelskie w regionie o nasilonych migracjach zagranicznych - analiza wybranych aspektów na przykładzie województwa opolskiego. *Pogranicze. Polish Borderlands Studies*, t. 3, nr 2, s. 149-174.

Wstęp

Celem niniejszego tekstu jest próba analizy zjawiska migracji w relacji do kategorii społeczeństwa obywatelskiego. Mamy tutaj do czynienia z korelacją polegającą na determinowaniu procesów migracyjnych przez szczególne cechy społeczeństwa obywatelskiego (w tym w szczególności jakości kapitału społecznego) zarówno w społeczności „wysyłającej”, jak i „przyjmującej”. Jednocześnie sama migracja i jej skutki oddziałują z kolei na poszczególne elementy kapitału społecznego obydwu społeczności. Tak zarysowany przedmiot badań przekracza niewątpliwie skalę

¹ Nikoła Janusek-Krysińska – doktorantka w Instytucie Politologii Uniwersytetu Opolskiego; dr hab. Rafał Riedel, prof. UO – pracownik Zakładu Studiów Europejskich w Instytucie Politologii Uniwersytetu Opolskiego.

niniejszego opracowania, dlatego skupia się ono na wybranych aspektach wspomnianych relacji – na dezintegracyjnym potencjale migracji w odniesieniu do lokalnego społeczeństwa obywatelskiego, w tym przede wszystkim w odniesieniu do „społeczności wysyłającej”. Empirycznym punktem odniesienia jest województwo opolskie, które cechuje bardzo wysoki wskaźnik depopulacji, będący pochodną zarówno procesów demograficznych (ujemnego bilansu przyrostu naturalnego), jak i intensywnych procesów migracyjnych – w skali kraju, a przede wszystkim migracji zagranicznych.

Zasygnalizowane powyżej korelacje potencjalnie stanowią – szczególnie w Polsce – bardzo interesujący obszar naukowej penetracji. Cechą charakterystyczną współczesnego społeczeństwa polskiego jest niski poziom kapitału społecznego i jednocześnie obserwowany masowy *exodus* migracyjny. Związki pomiędzy tymi zjawiskami, jak również ich specyfika nie mogą być w sposób satysfakcjonujący opisane i wyjaśnione jedynie na gruncie analizy przesłanek o charakterze ekonomicznym, dlatego pożądanym jest zaangażowanie w nią również pokrewnych i sąsiednich dyscyplin, takich jak socjologia, politologia, psychologia społeczna, czy geografia społeczna.

Społeczeństwo obywatelskie, kapitał społeczny a migracje

Jednym z najważniejszych pozaekonomicznych determinantów procesów migracyjnych jest specyfika związków między jednostką a jej kontekstem społecznym (w tym przede wszystkim z rodziną). Dlatego istotne wydaje się, aby w analizie społecznych aspektów zjawiska migracji nie koncentrować się tylko i wyłącznie na tzw. społecznym kapitale migracyjnym, ale dostrzec również oddziaływanie innych elementów kapitału społecznego społeczności wysyłającej i jego odpowiednika w społeczności przyjmującej migranta. Poszczególne cechy jakościowe kapitału społecznego mogą stanowić istotny element decyzji migracyjnej, np. poprzez sprzyjanie tzw. gotowości migracyjnej.

Kategoria kapitału społecznego na dobre zadomowiła się w naukach społecznych w XX wieku, jednak wielu badaczy wymienia już prace Maxa Webera jako te, które mogły zainspirować twórców tej koncepcji. Carlo Trigilia doszukuje się w pracach Webera kluczowych elementów kapitału społecznego: istnienia sieci relacji o charakterze nieekonomicznym, specyficznych funkcji sieci relacji, które usprawniają obieg informacji i generują zaufanie oraz skłonności do dzielenia się (Trigilia 2001). Warto zauważyć, że niektórzy analitycy zagadnienia doszukują się początków myślenia o kapitale społecznym jeszcze w szkockiej myśli oświeceniowej, np. u Adama Smitha czy Davida Hume'a (Kotras 2004: 155). Poszukując wspólnego mianownika w refleksji nad kapitałem społecznym, głównych współczesnych badaczy tego zjawiska (np. Lynda J. Hanifan, Pierre Bourdieu, James Coleman, Robert Putnam, Francis Fukuyama, George Soros i inni) odnajdujemy podstawowe, najczęściej

wymieniane jego komponenty: zaufanie, sieci społeczne, normy i zobowiązania. W konsekwencji najczęściej opisywane w literaturze znaczenie kapitału społecznego to zasoby pozostające w dyspozycji jednostki, zapośredniczone przez rozległą sieć relacji społecznych i wykraczające poza więzy krwi (szerzej zob: Trutkowski i Mandes 2005).

Tak rozumiany kapitał społeczny stanowi istotny element większości modeli eksplanacyjnych opracowanych na użytek analizy procesów migracyjnych. Po pierwsze, jest on ważny z punktu widzenia budowania tzw. kapitału migracyjnego, odnoszącego się do migracyjnego kapitału społecznego pozostającego w dyspozycji migrantów (i potencjalnych migrantów). Stosowane również określenie sieci powiązań migracyjnych (*migration network*) odnosi się do zbioru powiązań interpersonalnych, które łączą migrantów, byłych migrantów i niemigrantów w kraju pochodzenia i w krajach docelowych za pomocą więzi społecznych.

Mogą mieć postać relacji bliskich i intensywnych (np. przyjacielskich), bądź tzw. słabych więzi społecznych (np. relacje niebezpośrednie). Kluczową rolę w tworzeniu i funkcjonowaniu sieci migracyjnych odgrywają rodziny, niewątpliwie jednak mówimy w tym przypadku o formie kapitału społecznego. Taki społeczny kapitał migracyjny spełnia ważne funkcje: np. zabezpiecza migrantów przed nadmiernymi kosztami i ryzykiem związanym z migracją, wpływa na wybór krajów, regionów docelowych, ale również np. może sprzyjać izolowaniu migrantów od społeczeństwa przyjmującego i wywierać presję na rzecz utrzymywania kontaktów ze społecznością wysyłającą. Dzięki uczestnictwu w sieci migracyjnej potencjalny migrant uzyskuje dostęp do olbrzymiego zasobu informacji na temat krajów docelowych, rynków pracy etc., jak również może liczyć na pomoc i wsparcie innych uczestników sieci.

Współcześnie obserwujemy również instytucjonalizację takich sieci migracji, która oznacza profesjonalizację obsługi procesu migracyjnego (np. wyspecjalizowane biura pośrednictwa pracy, rozbudowany system konsulatów, stowarzyszeń, kościołów, szkół etnicznych) i sama w sobie stanowi determinant migracji. Jednak w tym wypadku mamy do czynienia z relacjami mającymi charakter transakcyjny, dlatego nie stanowiącymi głównego punktu ciężkości rozważań na temat kapitału społecznego i jego korelacji ze zjawiskiem migracji.

Po drugie, kapitał społeczny jest również bardzo ważny jako determinant decyzji migracyjnych, w szczególności w fazie budowania gotowości migracyjnej. Większość analiz procesów migracyjnych bazuje na przesłankach neoklasycznej teorii migracji, w szczególności zaś zaproponowanego w ramach tego podejścia tzw. *value-expectency model* (szerzej zob: Kaczmarczyk 2001: 309-320). Kluczowymi elementami tego modelu, opartego na założeniu, że decyzje mają charakter kalkulacji, są potencjalne korzyści oraz prawdopodobieństwa ich realizacji (korzyści, koszty, szacunek prawdopodobieństw i analiza alternatyw)².

2 Zgodnie z logiką powyższej koncepcji relatywnie większa skłonność do mobilności cechuje ludzi

Gotowość migracyjną możemy właśnie rozumieć jako postawę, determinowaną szeregiem czynników o charakterze społecznym, politycznym i ekonomicznym, w której jednostka dokonawszy bilansu korzyści i kosztów podejmowanej decyzji, uznaje strategię migracyjną jako najbardziej optymalną. Gotowość migracyjna, jeżeli uzupełniona o realne możliwości migracyjne, może przerodzić się z formy deklaratywnej, w decyzję migracyjną (Faist 1997: 193). Gotowość migracyjna nie jest tym samym, czym potencjał migracyjny, który należy rozumieć, jako liczbę osób, które chciałyby podjąć migrację z jednej lokalizacji do innej i jednocześnie mają ku temu możliwości (np. prawne, ekonomiczne).

Tym niemniej, zarówno gotowość migracyjna, jak i potencjał migracyjny posiadają wspólny mianownik w postaci czynników odpowiedzialnych za kreację obu – tu wymienia się najczęściej: złą sytuację ekonomiczną, niestabilność polityczną, wojny, klęski żywiołowe. I po drugiej stronie – wysokie stawki w krajach przyjmujących, bezpieczeństwo socjalne, etc. Do tej listy należałoby dodać niską jakość kapitału społecznego – niskie zaufanie interpersonalne i intergrupowe w społeczności „wysyłającej” emigranta, jakość sieci społecznych, konstytuujące je normy i zobowiązania społeczne. Jeżeli ich treść oraz sposób respektowania nie korespondują z oczekiwaniami danej jednostki, mogą one stanowić przesłanki decyzji migracyjnej, a co najmniej stanowić element konstruujący gotowość migracyjną.

Dokonując bilansu potencjałów miejsca przeznaczenia i miejsca pochodzenia, jednostka bierze pod uwagę – obok czynników natury ekonomicznej, osobistej i wielu innych – poziom i jakość kapitału społecznego. Może on być (jawić się) jako atrakcyjny w miejscu docelowym, ewentualnie (co bardziej prawdopodobne) odczuwany kapitał społeczny w miejscu pochodzenia może okazać się na tyle negatywnie postrzegany i odczuwany, iż stanowi przesłankę konstruującą gotowość migracyjną lub nawet decyzję migracyjną.

Powyższa teoria reprezentuje podejście mikro, czyli uwzględnia indywidualną perspektywę jednostki, jej system wartości, pragnienia i oczekiwania. Równie zasadne przy analizie kapitału społecznego jako czynnika korelującego z decyzjami migracyjnymi, jest uwzględnienie perspektywy makro, jak również podejścia mezo – uwzględniającego powiązanie kolektywne i społeczne. Dostrzega ona, iż społeczne więzi między jednostką a zbiorowością wpływają na decyzje podejmowane przez aktualnych i potencjalnych emigrantów.

młodych. Znajdują się oni w specyficznej fazie cyklu życia, dla której typowe jest zrywanie więzi z gospodarstwem domowym rodziców oraz przejmowanie odpowiedzialności za własną osobę (i ewentualnie zapewnienie egzystencjalnych podstaw swojej rodzinie). Powyższa konstatacja znajduje potwierdzenie w statystykach – charakterystyczna jest zależność pomiędzy skłonnością do migracji zarobkowej a wiekiem. Najchętniej wyjechałyby osoby w wieku 18-24 lat, w tej grupie udział osób gotowych do podjęcia pracy za granicą wynosi nieco ponad 40%. (Czapiński i Panek 2004: 326-327)

Znakomitym uzupełnieniem jest tutaj teoria wyboru społecznego, czy tzw. nowa ekonomia migracji (*New Economics of Migration*). Teoria ta zwraca uwagę na fakt, że decyzje dotyczące migracji podejmowane są w społecznych grupach, takich jak rodzina, gospodarstwo domowe lub społeczność lokalna. Są one podejmowane kolektywnie, w zależności od struktury społecznej i panujących tradycji.

W podsumowaniu tego fragmentu rozważań należy stwierdzić, że kapitał społeczny jego poszczególne komponenty i ich cechy jakościowe stanowią istotny determinant decyzji migracyjnych i mogą wpływać na gotowość migracyjną, a następnie na cały proces migracyjny. Pewne elementy mogą sprzyjać decyzji o zaniechaniu migracji i pozostaniu w kraju (np. atrakcyjne życie towarzyskie i społeczne), inne mogą z kolei sprzyjać decyzji o wyjeździe (np. niezadowolające stosunku polityczne i społeczne w kraju wysyłającym lub możliwość podniesienia poziomu wykształcenia, szansa samorealizacji, podwyższenie poziomu aspiracji w kraju przyjmującym). Występują one oczywiście równoległe do innych czynników – faktorów migracji.

Próbując odnieść powyższe rozważania do wybranych teorii migracji, które zawierają w swojej treści komponenty istotne z punktu widzenia relacji kapitału społecznego i gotowości migracyjnej, warto zwrócić uwagę na jedną z najbardziej przełomowych i wpływowych koncepcji migracyjnych, jaką okazała się sformułowana przez Everetta Lee (1966) *push – pull theory*. Proponował on wyróżnienie następujących czynników, które są uwzględniane przy podejmowaniu decyzji o migracji i w dalszej fazie procesu:

1. czynniki związane z miejscem pochodzenia (czynniki wypychające; *push factors*),
2. czynniki związane z obszarem przeznaczenia (czynniki przyciągające; *pull factors*),
3. przeszkody pośrednie (*intervening obstacles*),
4. czynniki osobiste (Lee 1966).

Według E. Lee decyzja migracyjna jest podejmowana na podstawie porównania cech miejsca pochodzenia i lokalizacji docelowej. Wszystkie są zbiorem czynników, które mogą być obojętne, sprzyjać, bądź zniechęcać do danego obszaru (lub do samej decyzji migracyjnej). Znaczenie poszczególnych czynników ma charakter wybitnie subiektywny (Kaczmarczyk 2005: 29). Kapitał społeczny, w takim wypadku może być istotny, zarówno jako jeden z *push factors*, jak i *pull factors*³. Odnosząc się do *intervening obstacles*, należy zauważyć, że tutaj najistotniejszy wydaje się kapitał migracyjny, który może okazać się nie generujący przeszkód i zagrożeń, ale

3 Tzn., jak już zostało zauważone wcześniej: przy próbie bilansu potencjałów miejsca przeznaczenia i miejsca pochodzenia, osoba stojąca wobec decyzji migracyjnej bierze pod uwagę poziom i jakość kapitału społecznego. Może on być lub jawić się jako atrakcyjny w miejscu docelowym, ewentualnie, odczuwany kapitał społeczny w miejscu pochodzenia może okazać się na tyle negatywnie postrzegany i odczuwany, iż stanowi przesłankę konstruującą gotowość migracyjną lub nawet decyzję migracyjną – o ile inne okoliczności będą temu sprzyjały.

jego niski poziom, (względnie patologiczna forma) może stanowić czynnik najistotniejszy z punktu widzenia skuteczności całego projektu migracyjnego. Anthony Giddens i inni autorzy krytykują jednak teorię *push – pull* za jej zbyt daleko idące uproszczenia. Migracje należy traktować jako wynik interakcji między zjawiskami zachodzącymi na poziomie mikro i makro.

Wyjątkowo użyteczna, z punktu widzenia prowadzonych tutaj rozważań, wydaje się teoria równowagi społecznej Harolda Saundersa. Każda osoba, która znajduje się w sytuacji rozbieżności między zamierzeniami (*scale of living*) a warunkami życia (*standard of living*) jest potencjalnym migrantem. To, czy ta potencjalna mobilność zostanie zamieniona w rzeczywistą mobilność zależy od wielu czynników. Ta rozbieżność powoduje napięcia, które są rozładowywane m.in. przez migrację (Kaczmarczyk 2005: 29). Zgodnie z tym modelem potencjalny migrant szuka miejsca, które jest dla niego korzystniejsze pod względem społecznym, ekonomicznym i psychologicznym, w stosunku do dotychczasowego miejsca zamieszkania (Balicki i Stalker 2006).

W jaki sposób migracja rozładowuje te napięcia? Hans Joachim Hoffman-Novotny uważa, że możliwy jest np. scenariusz, w którym jednostkę może charakteryzować mniej lub bardziej zbilansowana konfiguracja statusu w ramach danego systemu, ale może odczuwać napięcie ze względu na podrzędną pozycję całego podsystemu. Jeżeli założy ona, że jej możliwości zmiany charakteru danego podsystemu są niewielkie, optymalną strategią może być zamienienie go na inny. Warto zauważyć, że słaba pozycja danego systemu lub podsystemu może wynikać z niskiej jakości kapitału społecznego wchodzących w jego skład jednostek lub zbiorowości. Mamy więc tutaj do czynienia z klarowną korelacją pomiędzy niskim kapitałem społecznym a procesem decyzyjnym w sprawie migracji (Kaczmarczyk 2005: 33).

Punktem kluczowym tego modelu eksplanacyjnego jest kategoria stresu, napięcia, którego konieczność rozładowywania generuje motywację migracyjną. Wśród przyczyn owego stresu dostrzec należy również – obok czynników ekonomicznych – silne determinanty społeczne, z poszczególnymi komponentami kapitału społecznego na czele.

Oczywiście większość obserwowanych migracji bierze swój początek w krajach słabo rozwiniętych, cechujących się licznymi niedoskonałościami rynkowymi, często generowanymi przyczynami związanymi z kapitałem społecznym (np. systemy zabezpieczenia społecznego, systemy służby zdrowia, etc.) Tak więc, mamy tutaj również do czynienia z pośrednim wpływem kapitału społecznego, który odciska swoje piętno na zjawisku migracji poprzez oddziaływanie na proces gospodarczy. W naukach ekonomicznych kapitał społeczny uznany jest już dość powszechnie za jeden z najistotniejszych zasobów gospodarowania.

W związku z powyższym, należy również odnieść się do innego zagadnienia, aczkolwiek jak najbardziej mieszczącego się w obszarze zainteresowań niniejszych

rozważań, jakim jest kwestia kapitału społecznego społeczności przyjmującej oraz partycypacji w nim emigrantów. Unikając rozbudowanej (z konieczności) dygresji dotyczącej form i metod integracji emigrantów, należy jedynie zaznaczyć, iż napływ imigrantów zwiększa odległości między wewnętrznymi (skrajnymi) warstwami w danym systemie⁴. Chodzi zwłaszcza o zjawisko, które Hoffman-Novotny określa mianem *under-casting* polegające na tym, że nowi migranci wkraczają na najniższe pozycje stratyfikacyjne w nowym systemie i z czasem tworzą nową warstwę, znacznie poniżej dotychczas istniejących, dodatkowo, ze znacznie ograniczoną (jeżeli w ogóle możliwą) mobilnością społeczną (Kaczmarczyk 2005: 34).

Ograniczona mobilność społeczna wiąże się nierozzerwalnie z nie-uczestniczeniem w całym bogactwie relacji społecznych, które może oferować przyjmujące społeczeństwo. Taki brak zaangażowania w kapitał społeczny (i budowanie własnego kapitału społecznego zgodnego z typem wiążącym – *binding*, wg rozumienia putnamowskiego) niewątpliwie stanowi ważną przesłankę ewentualnej decyzji o powrocie.

Migracje zarobkowe z Opolszczyzny - zarys, zasięg i skala zjawiska

Migracje zagraniczne stanowią nieodłączny element krajobrazu Opolszczyzny. Wytworzone przez lata sieci migracyjne spowodowały, że wyjazdy i styl życia „na huśtawce”⁵, stały się naturalnym sposobem zarobkowania dużej części mieszkańców regionu (Okólski 2001: 11). Podstawowym motywem migracji jest chęć

4 Tutaj warto również odnieść się do teorii dualnego rynku pracy (*dual labor market theory*), która zakłada, że rynek pracy jest podzielony na sektor pierwotny (podstawowy) i wtórny (drugorzędny). Prace w pierwotnym sektorze cechują się wysokimi stawkami płac, dobrymi warunkami pracy, stabilnością zatrudnienia, szansami awansu, możliwościami rozwoju. W przeciwieństwie do tego, prace w sektorze wtórnym są zwykle niskopłatne, cechują się złymi warunkami pracy, bardzo ograniczonymi szansami awansu, a ludzie w nim zatrudnieni charakteryzują się niższym statusem społecznym. Nie cieszą się one uznaniem rodzimych pracowników, którzy są raczej zainteresowani pracą na pierwotnym rynku. Wyjątek stanowią pracownicy, dla których praca jest aktualnie zajęciem marginalnym lub których role społeczne nie są definiowane przez pracę (np. studenci). Kiedy wskutek np. intensywnego rozwoju gospodarczego na rynku pracy powstaje luka, najczęściej powstaje na rynku wtórnym i – siłą rzeczy nie może być zapełniona rodzimą siłą roboczą. Jednym z podstawowych źródeł podaży pracy są w tej sytuacji migranci, którzy postrzegają swój pobyt jako tymczasowy, oraz, co niezmiernie istotne, mogą abstrahować (ze względu na swoją marginalizację, a często wykluczenie społeczne) od takich ról pracy, jak kreacja prestiżu czy pozycji społecznej (Kaczmarczyk 2005: 52-55).

5 Mianem strategii huśtawki Marek Okólski określa wyjazdy zarobkowe Polaków zauważając, że „podczas gdy «ludzie w ruchu» dążyli w większości do znalezienia sobie nowego lepszego miejsca (...) to migrujący Polacy - «ludzie na huśtawce» pozostawali na ogół przywiązani do opuszczonych rodzimych siedlisk, utrzymując z nimi nieustanny kontakt, traktując pobyt w nowych miejscach jako tymczasowy i celowo nie podejmując prób nawiązania w nich trwałych kontaktów społecznych. Jak na huśtawce odbijali się od miejsca pochodzenia, by dotrzeć do miejsca docelowego i szybko zdobyć w nim oczekiwane środki pieniężne, zanim siła bezwładności nie zabierze ich z powrotem do punktu startu. Wielu migrujących wykorzystywało strategię huśtawki wielokrotnie niektórzy podejmowali próbę po wyczerpaniu zdobytych za granicą środków, inni - jak gdyby z nawyku - zaraz po powrocie do stron rodzinnych” (cyt. za: Okólski 2001: 11).

uzyskania większych zarobków, co umożliwia praca na Zachodzie. Faktycznie transfer dochodów powoduje podniesienie poziomu życia poszczególnych gospodarstw domowych, zwiększenie konsumpcji w regionie czy zmniejszenie skali bezrobocia, jednak negatywne skutki migracji zdają się być o wiele poważniejsze – szczególnie w wymiarze ponadjednostkowym.

Po zakończeniu II wojny światowej w wyniku przesiedleń ludności społeczeństwo zamieszkujące Opolszczyznę stanowiło swoistą mozaikę etniczną, językową i kulturową, charakteryzującą się różnymi doświadczeniami, tożsamością i wzorcami zachowań. Prócz zróżnicowania wewnętrznego społeczeństwa, region borykał się także z problemami demograficznymi, które były konsekwencją masowych migracji do Niemiec. Ubytki ludności spowodowane wyjazdami za zachodnią granicę, były prawie tak duże, jak przyrost naturalny wśród Ślązaków. Dodatkowo migracje wywoływały niekorzystne zmiany w strukturze wiekowej i w ogólnym poziomie kwalifikacji mieszkańców, co bardzo utrudniało proces odbudowy społeczeństwa (Rauziński 2002: 180-184).

W czasach PRL o natężeniu migracji decydowały głównie działania ówczesnych władz. O ile w latach 1944-1948 miały miejsce masowe ucieczki, wypędzenia i przesiedlenia osób z pochodzeniem niemieckim, to już w pierwszej połowie lat pięćdziesiątych XX wieku, starano się całkowicie uniemożliwić wyjazdy. W drugiej połowie lat pięćdziesiątych, siedemdziesiątych i osiemdziesiątych znów migrowano na dużą skalę, choć należy zaznaczyć, że wyjazdy te dotyczyły głównie ludności autochtonicznej. Lata osiemdziesiąte (z wyłączeniem stanu wojennego) to czas dynamicznych migracji, które były po części rejestrowane, a po części przybierały formę ucieczek. Migracje na dużą skalę odbywały się jeszcze na początku lat dziewięćdziesiątych, co było konsekwencją zniesienia barier wjazdowych do Niemiec po przełomie politycznym w Rzeczypospolitej. Duża liczba migrantów z korzeniami niemieckimi spowodowała, że władze RFN zmieniły dotychczasową politykę i zamiast przyjmować wszystkich w Niemczech, postanowiły wspierać potencjalnych migrantów w miejscu dotychczasowego zamieszkania. Osobom z pochodzeniem niemieckim, umożliwiono uzyskanie podwójnego obywatelstwa i posiadanie dwóch paszportów. W wyniku wprowadzonych zmian pojawiły się czasowe wyjazdy zarobkowe do RFN, które umożliwiały wysokie zarobki bez konieczności definitywnego opuszczenia Polski (Jończy 2010a: 55-57).

Osoby, które nie posiadały pochodzenia niemieckiego, a uzyskały możliwość podejmowania sezonowej pracy na Zachodzie, chętnie korzystały z takiej formy zatrudnienia, gdyż była ona gwarancją wysokich zarobków, umożliwiających podniesienie poziomu życia w Polsce. Wyjazdy nasiliły się w drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych i odbywały się głównie w kierunku Republiki Federalnej Niemiec, gdzie podjęcie legalnej pracy było możliwe jeszcze przed akcesją Polski do Unii Europejskiej (Okólski 2001: 11). Należy zaznaczyć, że przedakcesyjne migracje

z regionu opolskiego różniły się pod względem skali wyjazdów, charakteru i skutków od tych, które nastąpiły po 1 maja 2004 r. (szerzej zob. Rostropowicz-Miśko 2007: 77-133; Solga 2013: 126-145; Solga 2002: 58-70; Heffner i Solga 1999: 11-27; Heffner i Rauziński 2003). Do najistotniejszych cech migracji przedakcesyjnej, Romuald Jończy zalicza: wyjazdy głównie Ślązaków (autochtonów) - mężczyzn w wieku produkcyjnym (26-55 lat), wyjeżdżały przeważnie osoby, które posiadały rodziny, migracje charakteryzowała duża opłacalność, emigranci byli osobami o stosunkowo niskim poziomie wykształcenia, głównym motywem migracji była możliwość uzyskania wyższych zarobków na Zachodzie, emigranci często posiadali dobrą sytuację materialną w Polsce, byli silnie związani z miejscem zamieszkania, transferowali relatywnie dużą część dochodów, byli to mieszkańcy zurbanizowanych wsi o wysokim poziomie życia, głównymi kierunkami migracji były Niemcy i Austria, a także okresowo Holandia. Natomiast emigracja poakcesyjna odznacza się zwiększeniem skali wyjazdów młodych Polaków (18-45 lat) – „nieautochtonów” obu płci, emigranci to zwykle osoby bezdzietne, przed zawarciem formalnych związków, emigracje cechuje umiarkowana opłacalność, stosunkowo wysoki poziom wykształcenia osób wyjeżdżających, motywem wyjazdów jest często brak pracy (w zawodzie lub jakiegokolwiek) w miejscu zamieszkania, emigranci przeważnie nie posiadają w Polsce dobytku, są to osoby słabiej związane z miejscem zamieszkania i transferujące mniejszą część zarobków, emigrują mieszkańcy małych i średnich miast oraz peryferyjnych wsi, państwem docelowym dla wielu emigrantów stała się Wielka Brytania i inne kraje (Jończy 2013: 51).

W drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych dynamiczny rozwój migracji stał się zjawiskiem zaobserwowanym w skali całego państwa. Z danych GUS wynika, że w 1995 r. na migrację zdecydowało się 900 tys. Polaków, w 2002 r. 786 tys., a w 2011 r. już 2 mln osób. Po przystąpieniu Polski do UE skala migracji zwiększyła się, co było naturalną konsekwencją otwarcia rynków pracy niektórych państw „starej” Unii (Dybowska 2013: 138). Nastąpiło także przeorientowanie w głównym kierunku migracji z Niemiec na Wielką Brytanię, która wraz z Irlandią i Szwecją od 1 maja 2004 r., umożliwiła podjęcie pracy osobom z nowych krajów członkowskich. W przypadku województwa opolskiego, wytworzone przez lata sieci migracyjne oparte często na bezpośrednich i intensywnych relacjach społecznych, struktura społeczności lokalnych (wzmacniająca społeczny kapitał migracyjny), geograficzna bliskość i instytucjonalizacja istniejących sieci w postaci biur pośrednictwa pracy, działających stowarzyszeń i dwujęzycznych szkół, a nawet przedszkoli występujących po obu stronach granicy powoduje, że głównym kierunkiem migracji z Opolszczyzny nadal pozostają Niemcy.

O intensywności wyjazdów i dużej skali zjawiska migracji w regionie południowo-zachodnim, obejmującym województwa opolskie i dolnośląskie, świadczą wyniki badań przeprowadzonych przez CBOS w listopadzie 2013 r. Z uzyskanych danych wynika, że w regionie południowo-zachodnim jest najwięcej gospodarstw

domowych, w których co najmniej jedna osoba pracuje poza granicami kraju. Odpowiedź taką zadeklarowało 22% badanych gospodarstw (Kowalczyk 2013).

Obraz Opolszczyzny, jako regionu o nasilonej migracji, dobrze oddają dane zawarte w Narodowym Spisie Powszechnym z 2011 r., z których wynika, że:

- województwo opolskie zajmuje pierwsze miejsce w kraju pod względem liczby migrantów, którzy przebywają za granicą dłużej niż trzy miesiące,
- na 1 tys. mieszkańców regionu, 106 osób przebywa za granicą,
- Prawie 18% gospodarstw domowych posiada członków swojej rodziny za granicą,
- liczba osób, które zdecydowały się na migracje czasowe, wzrosła ze 105 246 osób w 2002 r. do 107 984 osób w 2011 r. (GUS 2013: 52, 75-76, 88).

Zróznicowanie przestrzenne migracji wynikało dawniej w głównej mierze z rozmieszczenia ludności autochtonicznej, która miała możliwość podjęcia pracy na Zachodzie, a która zamieszkiwała w centralnej i wschodniej części województwa. Kiedy możliwość zarobkowania za granicą otrzymały również osoby nieposiadające podwójnego obywatelstwa (tzn. po rozszerzeniu Unii Europejskiej oraz upłygnięciu okresów przejściowych w dostępie do wszystkich zachodnich rynków pracy), natężenie wyjazdów zagranicznych przestało być domeną jedynie obszarów zamieszkiwanych przez autochtonów.

Z danych Urzędu Statystycznego w Opolu za 2011 r. wynika, że wszystkie powiaty w regionie oprócz powiatu opolskiego, charakteryzuje ujemne saldo migracji. Największy problem z odpływem ludności występuje w powiecie nyskim (-419), kędzierzysko-kozielskim (-362), prudnickim (-238) i strzeleckim (-227). Choć w powiecie opolskim saldo migracji jest dodatnie (103), to w samej stolicy województwa wynosi -169 (Urząd Statystyczny w Opolu 2012: 53).

W województwie opolskim nie tylko skala migracji stanowi problem, ale także struktura osób migrujących, która wskazuje, że z Opolszczyzny wyjeżdżają głównie ludzie młodzi, z coraz lepszym wykształceniem i kwalifikacjami. Z danych GUS wynika, że większość osób opuszczających region decyduje się na wyjazd ze względu na pracę (ok. 74% badanych). Wśród motywów migracji kolejne miejsca zajęły: sprawy rodzinne (niespełna 16%), edukacja i inne powody (po 5,1%), leczenie i rehabilitacja (0,2%), co dobitnie świadczy o tym, że migracja czasowa w zdecydowanej większości ma charakter zarobkowy. Wśród migrantów z województwa opolskiego dominują osoby, które za granicą przebywały dwanaście miesięcy i dłużej (ponad 74% migrujących). Biorąc pod uwagę miejsce zamieszkania, większość stanowią mieszkańcy wsi (56 852 osób w stosunku do 51 132 mieszkańców miast), a przyjmując za kryterium płeć migranta większość stanowią kobiety (55 643 w stosunku do 52 341) (GUS 2013: 55, 88, 91).

Kolejną istotną cechą migrantów z Opolszczyzny, która ma negatywne konsekwencje dla regionu jest ich wiek. Zdecydowaną większość stanowią osoby w wieku produkcyjnym⁶. W 2010 r. ponad 20% osób pracujących za granicą mieściło się w przedziale wiekowym 18-25, grupę osób w wieku 26-35 stanowiło 16,55% badanych, w wieku 36-45 lat było 14,13% migrantów, 46-55 lat – 12,38%, natomiast wśród osób 55+ – 7,8%⁷ (obliczono na podstawie: Jończy 2011: 73). Osoby migrujące zarobkowo są nie tylko młode, ale także coraz lepiej wykształcone. Jak pokazują badania przeprowadzone nad zjawiskiem migracji, osoby wyjeżdżające są często lepiej wykształcone niż ogół społeczności w miejscowościach, z których się wywodzą (Jaźwińska 2001: 118). Zwiększenie liczby migrantów z wykształceniem wyższym charakterystyczne jest dla migracji poakcesyjnej. W Polsce przybywa studentów i absolwentów uczelni wyższych. Młodzi ludzie znają języki obce, więc bariera językowa nie stanowi dla nich problemu, a otwarte granice stwarzają możliwości podjęcia pracy na Zachodzie. Wiele osób wybierając kierunek studiów kieruje się swoimi zainteresowaniami i nie zastanawia się, czy zdobyta wiedza i umiejętności będą przydatne po ukończeniu nauki, co skutkuje niedopasowaniem strukturalnym na regionalnym rynku pracy. W takich przypadkach ludzie młodzi mogą podjąć pracę poniżej swoich kwalifikacji i aspiracji, przekwalifikować się lub wyjechać za granicę. Często ta ostatnia opcja jest najatrakcyjniejsza⁸. „Nadprodukcja” absolwentów szkół wyższych i mały rynek pracy w województwie przyczyniają się do wyjazdów młodych ludzi poza region, w konsekwencji czego Opolszczyznę dotyka zjawisko „drenażu mózgow” (Jończy i in. 2013: 11).

Struktura zatrudnienia migrantów zarobkowych za granicą różni się w zależności od okresu podejmowania zatrudnienia i długości trwania umowy. Jak pokazują badania przeprowadzone przez Romualda Jończego, osoby pracujące stale za granicą najczęściej podejmują pracę w budownictwie, z kolei wśród migrantów sezonowych przeważa zatrudnienie w rolnictwie (szczególnie w miesiącach letnich) (Jończy 2003: 132). Różnicowanie można zaobserwować także biorąc pod uwagę kierunek migracji⁹.

6 W tym przypadku, jako osoby w wieku produkcyjnym należy uznać ludzi od 18 roku życia do 59 w przypadku kobiet i 64 w przypadku mężczyzn.

7 Odnosząc uzyskane wyniki do badań z lat poprzednich należy zauważyć, że liczba osób pracujących za granicą (stale i wyłącznie za granicą, stale w Polsce i okresowo za granicą, okresowo za granicą i niepracujący w Polsce) zmniejszyła się na rzecz osób podejmujących pracę (stałą lub czasową) tylko i wyłącznie w Polsce. Sytuacja taka może być spowodowana kryzysem finansowym, który po 2008 r., dotknął gospodarki państw zachodnich. Jednak wzrost pracowników okresowych, który został odnotowany na regionalnym rynku pracy, a który w dużej mierze wynika z uelastyczenia zatrudnienia, może wywołać powrotne migracje zagraniczne, gdyż posiadane w Polsce posady nie są stabilne. W dodatku na polskim rynku pracy nadal jest trudna sytuacja, podczas gdy na Zachodzie zażegnano już kryzys.

8 Przedstawiona sytuacja jest dobitnym potwierdzeniem teorii równowagi społecznej H. Saundersa. Młodzi ludzie z regionu mają często dobre wykształcenie, wysokie ambicje, a ograniczone warunki samorealizacji, co sprawia, że są potencjalnymi migrantami. Profesjonalizacja sieci migracyjnych na Opolszczyźnie ułatwia w wielu przypadkach zmianę tych osób z migrantów potencjalnych na faktycznych.

9 W Niemczech i w Wielkiej Brytanii przeważa zatrudnienie w usługach (zajmując kolejno

Negatywne konsekwencje migracji zarobkowych dla społeczności lokalnych

Województwo opolskie jest najmniejsze w kraju. Jego powierzchnia wynosi 9 412 km² (3% powierzchni Polski), liczba mieszkańców szacowana jest na 1 010,2 tys. (2,6% ludności państwa), co daje średnią gęstość zaludnienia 107 osób na 1 km² (średnia dla kraju 123 os./km²). Jednak w przypadku Opolszczyzny, regionu o nasilonym zjawisku migracji¹⁰ należy założyć, że liczba osób faktycznie zamieszkujących województwo jest niższa niż wynikałoby z oficjalnych danych (Urząd Statystyczny w Opolu 2014: 30-31). W wielu miejscowościach (zwłaszcza na obszarach wiejskich) zameldowani są tzw. migranci zawieszoni¹¹, których w rzeczywistości w Polsce nie widziano od wielu lat, a których uwzględnia się w oficjalnych spisach ludności, gdyż nie dopełnili obowiązku wymeldowania (Jończy 2006: 33).

Konsekwencje migracji (zarówno stałych jak i wahadłowych) można zaobserwować w wielu sferach: ekonomicznej, społecznej czy demograficznej. Ze względu na zakres niniejszego opracowania, uwaga zostanie skupiona w głównej mierze na społecznych i demograficznych skutkach migracji, które w dotkliwy sposób wpływają na funkcjonowanie lokalnych społeczności w regionie.

Społeczne konsekwencje migracji można rozpatrywać na kilku poziomach. Pierwszy z nich stanowi poziom jednostki, gdzie przedmiot zainteresowania skupia się na wpływie wyjazdów zarobkowych na samych migrantów. W wielu przypadkach można zaobserwować negatywne konsekwencje wyjazdów¹². Osoby migrujące czują się często samotne, są pozbawione bezpośredniego kontaktu z rodziną i znajomymi, muszą wykazać się wysiłkiem związanym z adaptacją w nowym miejscu, czują przeciążenie poznawcze, wyobcowanie, niepewność i dezorientowanie (Kwiatkowska 2010: 217).

Drugi poziom, na którym warto przeanalizować potencjał dezintegracyjny migracji, stanowią rodziny. Zgodnie z założeniami nowej ekonomii migracji decyzja o wyjeździe jest decyzją kolektywną (poziom rodziny, gospodarstwa domowego, społeczności lokalnej). Należy zauważyć, że konsekwencje takiej decyzji również są

33,8% i 36,4%), w Holandii i w Austrii najczęściej migrantów pracuje w rolnictwie/ogrodnictwie (50,6% i 55%), w Irlandii zdecydowanie przeważa budownictwo (96%) (Jończy 2010b: 17).

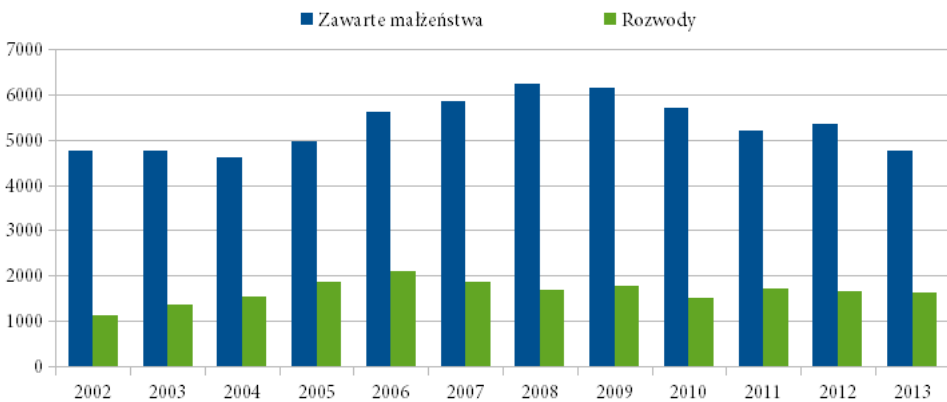
10 Saldo migracji wewnętrznych i zagranicznych na pobyt stały na 1000 ludności z województwa opolskiego wynosi -2,1, podczas gdy dla kraju saldo to jest znacznie niższe i wynosi -0,2.

11 Mianem migrantów zawieszonych określa się autochtonów, którzy opuścili Polskę na stałe, a których dane spisowe zaliczają do migrantów okresowych.

12 Jak dowodzą badania przeprowadzone na grupie reemigrantów migracje źle wpływają na stan zdrowia i system wartości. Swój stan zdrowia jako dobry lub bardzo dobry przed wyjazdem oceniło 87% badanych, w trakcie migracji 64%, a po powrocie 70%. Dla 80% badanych największym obciążeniem była rozłąka z rodziną, dla 11% osłabienie lub całkowita dezintegracja więzi towarzyskich w kraju, a 5% wskazało na zerwanie więzi z ojczyzną, niemożność partycypacji w życiu publicznym, tęsknotę za kulturą i tradycjami oraz zanik pewności siebie. Ponadto podczas wyjazdu na znaczeniu tracą: dobre relacje rodzinne, własne zdrowie, standard życia, wolność osobista i uznanie w społeczeństwie (Rożnowski i Bryk 2008: 134-138, 142-149).

odczuwalne w całej grupie, a nie jedynie przez migranta. Zwraca się uwagę, że migracje osłabiają rodziny moralnie, powodują zanik silnych więzi, wzmacniają niezdrowy indywidualizm i zazdrość. Ponadto wyjazdy wpływają na samopoczucie migranta w domu. Niektórzy po powrocie do kraju czują się wyobcowani, nierozumiani i niepotrzebni. Gospodarstwa domowe, z których przynajmniej jedna osoba migruje, określa się mianem niepełnych (Landwójtowicz 2011: 11).

Nie powinien zatem dziwić fakt, że w województwie opolskim – regionie o nasilonej migracji – spada liczba zawieranych małżeństw, a wzrasta ilość rozwodów i separacji, które często są konsekwencją wyjazdów zarobkowych. W 1980 r. w samym Opolu zawierano 12,2 małżeństwa na 1000 osób. W roku 2011 już tylko 5,2. W przypadku rozwodów szacuje się, że na 100 zawartych obecnie małżeństw, prawie 1/3 rozpadnie się (zob. rys. 1).



Rys. 1. Liczba zawieranych małżeństw i rozwodów w województwie opolskim (lata 2002-2013)

Źródło: Opracowano na podstawie danych GUS (Bank Danych Lokalnych).

Choć powody rozwodów są podobne w całym kraju: niezgodność charakterów, zdrada, nadużywanie alkoholu, to w przypadku Opolszczyzny istotny jest jeszcze jeden czynnik – rozłąka. Jak zauważa Marek Szczepański, migracje zarobkowe powodują, że „jedno zostaje tu, drugie jest na saksach. Często ci ludzie tworzą alternatywne rodziny i wcześniej, czy później dochodzi do rozwodu” (cyt. za: Kłopocka 2013: 2-3).

Migracje zarobkowe dezintegrują także relacje dorosłych z dziećmi. Jak wynika z badań, w rodzinach niepełnych, dzieci źle znoszą rozłąkę i choć w rzeczywistości mają rodziców, zmagają się z uczuciem sieroctwa. Szacuje się, że w województwie żyje obecnie ok. 10 tys. tzw. eurosierot. Nauczyciele często zauważają,

że w rodzinach migrantów nie ma odpowiedniego nadzoru nad dziećmi, które mają problemy z nauką, przychodzą nieprzygotowane do lekcji, a rodzice nie pojawiają się na wywiadówkach. Zmienia się także relacja na linii rodzic – dziecko. Dorośli często starają się wynagrodzić swoją nieobecność prezentami lub kieszonkowym, jednak pieniądze nie są w stanie zastąpić rodzica. Brak odpowiednich wzorców powoduje, że eurosieroty w swoim dorosłym życiu są bardziej skłonne do naśladowania znanych zachowań – wyjazdów zarobkowych i wychowywania na odległość (Hanszke 2013: 1).

Trzeci poziom analizy, z punktu widzenia niniejszej pracy kluczowy, stanowią społeczności lokalne. W badaniach nad środowiskiem wysyłającym migrantów, zwraca się uwagę, że wyjazdy zarobkowe ograniczają obywatelom możliwość aktywnej partycypacji i inicjowania działań na rzecz społeczności lokalnej oraz rozluźniają kontakty z sąsiadami i znajomymi. Ograniczenie to, które z biegiem czasu może przemienić się w wykluczenie danej jednostki, zależy w dużej mierze od długości i częstotliwości wyjazdów. Migracje dłuższe i częściej podejmowane w większym stopniu wyobcowują migranta, gdyż skutkują nieznanymi codziennymi realiami i problemami własnego państwa, najbliższych i środowiska lokalnego (Kawczyńska-Butrym 2009: 71). Powyższe zjawisko skutkuje osłabieniem kapitału społecznego, gdyż niekorzystnie oddziałuje na jego podstawowe komponenty, tj. zaufanie, powiązania społeczne oraz powszechne normy i zwyczaje. Ponadto długotrwałe migracje sprawiają, że kapitał społeczny w miejscu pochodzenia jest niezrozumiały i mało atrakcyjny (staje się czynnikiem wypychającym – *push factor*).

Należy także dodać, że migracje zarobkowe wpływają na zmianę charakteru więzi w społecznościach lokalnych. Tradycyjne formy współpracy i pomocy sąsiedzkiej, świadczone bez zapłaty pieniężnej i w oparciu o zasadę wzajemności, są zastępowane przez usługi o charakterze odpłatnym. Potrzebujący, osiągający dochody za granicą, płaci za konkretne prace, wcześniej świadczone w ramach współdziałania społeczności lokalnej (Drozd-Piasecka i Wieruszewska 2007: 114-115).

Ziemowit Hirszfeld i Paweł Kaczmarczyk do społecznych skutków migracji zagranicznych, które negatywnie wpływają na wspólnotę lokalną dodają:

- zwiększoną liczbę konfliktów o podłożu majątkowym – materialne dysproporcje społeczne i widoczne różnicowania zachowań konsumenckich,
- osłabienie aktywności i ograniczenie samodzielności dzieci migrantów w kwestiach zarobkowych – bierne oczekiwanie na wsparcie finansowe,
- narastający amoralny familiaryzm – na skutek wyjazdów, interesy wspólnoty stają się pojęciem abstrakcyjnym, jedyną liczącą się wartością jest dostatek własnej rodziny,
- życie w dwóch różnych światach – zmniejszenie lojalności wobec społeczności lokalnej, która żyje w „innym” świecie, przez co charakteryzuje się odmiennymi problemami, postawami, wartościami itp. (Hirszfeld i Kaczmarczyk 1999: 30).

Z badań przeprowadzonych wśród sołtysów wybranych wsi Opolszczyzny, które zostały zlecone przez Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Opolu wynika, że w miejscowościach o nasilonych migracjach i zamieszkiwanych głównie przez ludność autochtoniczną, wskazuje się przede wszystkim na negatywne konsekwencje wyjazdów, tj. zmniejszoną podaż pracy, prowadzącą do zahamowania rozwoju w skali lokalnej, opuszczanie miejscowości przez osoby młode, dysfunkcyjny wpływ na rodziny (rozpad rodziny, pozostawianie dzieci i/lub osób starszych bez opieki), trudności w podejmowaniu inicjatyw lokalnych (wyjazdy osób przedsiębiorczych, liderów społeczności lokalnych). Z kolei w miejscowościach o ograniczonej skali migracji częściej podkreśla się pozytywne następstwa wyjazdów zarobkowych, choć nawet w tych wsiach zauważa się ich dezintegrujący wpływ na rodziny (Jończy i Rokita-Poskart 2012: 30-31).

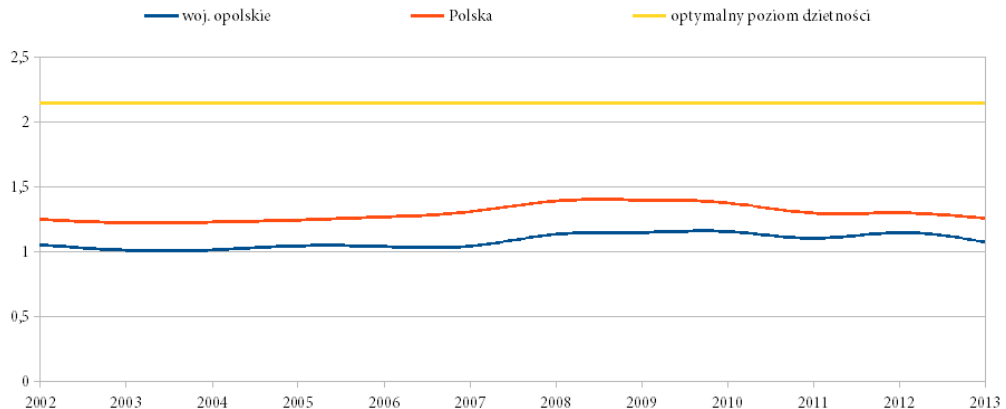
Oslabienie więzi społecznych (a tym samym kapitału społecznego) może przyczynić się do osłabienia dynamiki wzrostu w skali lokalnej a nawet regionalnej. Choć zagraniczne transfery pieniężne są postrzegane raczej pozytywnie, gdyż wpływają na podniesienie poziomu życia rodzin migrantów, to wiążą się z problemem ryzyka moralnego. Jak dowodzą badania dotyczące wpływu transferów zarobków zagranicznych na podejmowane działania ekonomiczne gospodarstw domowych w państwach wysyłających, rodziny migrantów pozostające w ojczyźnie stopniowo ograniczają swoją aktywność zarobkową, pokładając nadzieję w stałym zabezpieczeniu ze strony środków transferowych. Zjawisko to prowadzi do stagnacji ekonomicznej widocznej szczególnie w wymiarze regionalnym (Iglicka 2008: 68-69).

Negatywne konsekwencje migracji zarobkowych można także dostrzec na lokalnych rynkach pracy, gdzie odpływ pracowników wywołuje zachwianie równowagi. Dla społeczności lokalnych szczególnie dotkliwe są wyjazdy osób młodych i dobrze wykształconych, które wpływają na niedopasowania zapotrzebowania i podaży pracy. Na Opolszczyźnie, duża skala migracji skutkuje deprecjacją kapitału ludzkiego oraz niską aktywnością ekonomiczną na poziomie lokalnym, gdyż znaczna część transferowanych zarobków przeznaczana jest na konsumpcję, a nie na inwestycje służące rozwojowi regionu (Puzio-Waławik 2010: 187-188).

O tym, że nasilone migracje zarobkowe negatywnie wpływają także na lokalną przedsiębiorczość, świadczą m.in. badania przeprowadzone przez Dianę Rokitę-Poskart, z których można wysnuć kilka wniosków. Po pierwsze, osoby wyjeżdżające za granicę są najczęściej przedsiębiorcze i otwarte na nowe wyzwania. Migranci są często liderami lokalnych społeczności, którzy z powodzeniem mogliby prowadzić własną firmę w kraju. Wyjazdy osób przedsiębiorczych wywołują ich deficyt w społeczności lokalnej. Po drugie, osoby te, osiągając wysokie zarobki za granicą, nie chcą z nich rezygnować i podejmować ryzyka, które wiąże się z prowadzeniem własnej firmy w kraju. Po trzecie, w przypadkach, w których migranci postanawiają wrócić do ojczyzny i rozpocząć działalność gospodarczą, przenoszą się często

do większych miast w regionie, co nie przynosi korzyści społeczności lokalnej (Rokita-Poskart 2012: 278-279).

Zagraniczne migracje z Opolszczyzny powodują także problemy natury demograficznej. Województwo opolskie jest najszybciej wyludniającym się regionem w kraju. Z szacunków wynika, że z Opolszczyzny w skali roku ubywa ok. 4,5 tys. mieszkańców. Dodatkowo województwo zmagają się z problemem niskiej dzietności. Jeśli obecna sytuacja nie ulegnie zmianie w przeciągu siedmiu pokoleń region całkowicie się wyludni ('Zatrzymać' 2014). Wskaźnik dzietności dla Polski, Opolszczyzny i pożądany poziom dzietności, który gwarantowałby zastępowalność pokoleń, przedstawiono na rysunku 2.



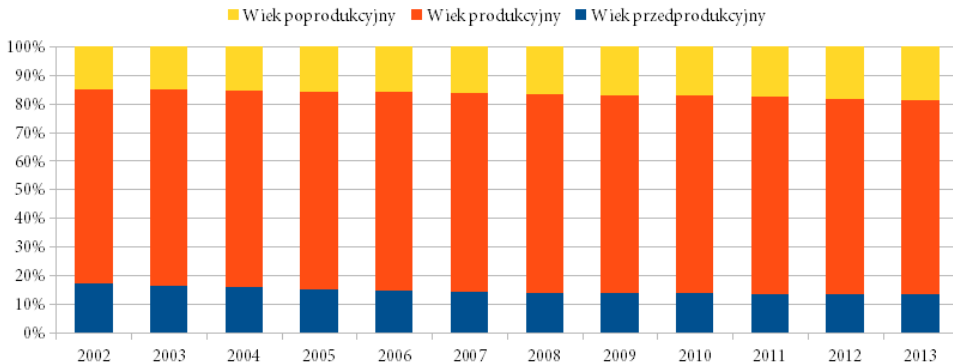
Rys. 2. Poziom dzietności w województwie opolskim i w Polsce (lata 2002-2013)

Źródło: Opracowano na podstawie danych GUS (Bank Danych Lokalnych).

Zapobieganie dalszemu wyludnianiu się Opolszczyzny jest jednym z najważniejszych wyzwań rozwojowych uwzględnionych w *Strategii Rozwoju Województwa Opolskiego do 2020 r.* (2012: 90) Migracje dużych grup ludności¹³ i ich następstwa tj. ujemny przyrost naturalny, spadek dzietności, większa liczba separacji i rozwodów,

¹³ Ubytki ludności szczególnie widać w trzech grupach ludności: wśród autochtonów, kobiet w wieku 18-35 lat zamieszkujących obszary wiejskie i małe miasteczka oraz wśród ludności napływowej urodzonej w drugiej połowie lat siedemdziesiątych i w latach osiemdziesiątych. Oznacza to, że negatywny wpływ migracji jest dodatkowo wzmacniany przez strukturę wieku i płci osób wyjeżdżających (Jończy i Rokita-Poskart 2012: 27-28).

słabnące więzi rodzinne, wzmacniają negatywne skutki dla regionu. Dlatego też władze województwa zwracają szczególną uwagę na konieczność zachęcania i stwarzania warunków (atrakcyjne miejsca pracy, dobra oferta mieszkaniowa, edukacyjna i socjalna) do powrotu migrantów i podejmowania zatrudnienia w regionie.



Rys. 3. Struktura wiekowa ludności w województwie opolskim (lata 2000-2013)

Źródło: Opracowano na podstawie danych GUS (Bank Danych Lokalnych).

Niekorzystne zjawiska można także zaobserwować w strukturze wiekowej ludności zamieszkującej województwo. Jak pokazuje rysunek 3, na Opolszczyźnie od lat spada liczba dzieci i młodzieży do siedemnastego roku życia (osoby w wieku przedprodukcyjnym), a wzrasta liczba osób starszych (wiek poprodukcyjny)¹⁴. Oznacza to, że społeczeństwo w województwie starzeje się, a dodatkowo niski współczynnik dzietności, jaki charakteryzuje województwo (w 2013 r. 1,074 przy stanie pożądanym 2,1-2,15) wzmacnia problem zastępowalności pokoleń. Dodatkowo od roku 2006 dostrzec można systematyczny spadek liczby ludności w wieku produkcyjnym (grupa najczęściej migrująca). Przedstawiona struktura wiekowa ludności w przyszłości jeszcze pogłębi i tak już poważne problemy demograficzne województwa.

Podsumowując powyższe rozważania należy zauważyć, że nasilone migracje z województwa opolskiego przynoszą wiele negatywnych skutków w sferze społeczno-demograficznej. Dezintegracja w sferze społecznej jest obserwowana na poziomie jednostki, rodziny i całej społeczności lokalnej, z której wyjeżdżają duże grupy osób. Do przykrych konsekwencji migracji zalicza się najczęściej osłabienie

¹⁴ Zjawisko to będzie coraz bardziej widoczne, gdyż wydłuża się przeciętna długość życia u osób powyżej 65 roku życia.

więzi rodzinnych i społecznych, które w skrajnych przypadkach mogą prowadzić do rozłamu. Także problemy demograficzne regionu są poważne i dodatkowo pogłębiane przez niekorzystne saldo migracji.

Problematyka emigracji w dyskursie prasy regionalnej

Problem migracji z regionu opolskiego poruszany jest także w tekstach prasy regionalnej¹⁵. Z ich analizy wynika, że większość artykułów w sposób jednoznacznie negatywny ocenia zjawisko migracji – koncentruje się na negatywnych skutkach wyjazdów¹⁶. Na 57 przeanalizowanych materiałów aż 37 (64,9%) zawierało oceny wyłącznie negatywne w stosunku do przedmiotu badań. Artykuły zawierające zestawienie ocen negatywnych z pozytywnymi stanowiły drugą co do wielkości grupę – 10 materiałów (17,5%). Komentarze neutralne zajęły trzecie miejsce z liczbą 9 jednostek (15,8%). Wśród analizowanych treści znalazł się także jeden (1,8%) komentarz pozytywny.

Artykuły zostały podzielone na pięć grup tematycznych:

1. Problematyka społeczna, w tym:
 - 1a. eurosieroctwo,
 - 1b. rozpad związków/rodzin,
 - 1c. inne,
2. Problematyka demograficzna,
3. Problematyka gospodarcza,
4. Problematyka społeczna, demograficzna i gospodarcza,
5. Inne.

15 Problem badawczy niniejszej analizy stanowiła próba nakreślenia medialnego obrazu migracji w regionie o nasilonej skali wyjazdów, jakim jest Opolszczyzna. Jako główny cel obrano przedstawienie zjawiska migracji z perspektywy prasy regionalnej województwa opolskiego (*Nowa Trybuna Opolska*). Teza postawiona w badaniu zasadzała się na twierdzeniu, że w regionie o nasilonej migracji zarobkowej, który dodatkowo stoi w obliczu kryzysu demograficznego, prasa regionalna kreuje negatywny obraz migracji. Do zweryfikowania trafności powyższej tezy wykorzystano analizę ilościowo-jakościową, która ukazała przekrój ocen wobec zjawiska migracji w perspektywie medialnej, a także pozwoliła na wyodrębnienie tematów związanych z migracją, które były najczęściej podejmowane przez dziennikarzy. Analizie podlegało 57 jednostek dziennikarskich (z lat 2001-2014), zamieszczonych na portalu internetowym www.nto.pl i związanych bezpośrednio bądź pośrednio ze zjawiskiem migracji w regionie.

16 Należy zaznaczyć, że artykuły prasowe nie są obiektywne. Choć dziennikarze wykorzystują oficjalne dane statystyczne lub powołują się na raporty eksperckie, robią to fragmentarycznie – często przedstawiając tylko jedną stronę konsekwencji zagranicznych wyjazdów ludności. Dlatego też analiza materiałów prasowych ukazuje wykreowany przez media obraz migracji i dostarcza wiedzę o najważniejszych troskach opinii publicznej uwzględnionych w agendzie medialnej, które wpływają na odbiór tego zjawiska w społeczności regionalnej, ale nie zawsze odnoszą się do najistotniejszych kwestii związanych z migracjami w perspektywie naukowej.

Najwięcej artykułów znalazło się w kategorii czwartej – 16 jednostek (28,1%), co świadczy o złożoności procesu migracji i jego wieloaspektowości. Na drugim miejscu znalazły się materiały związane z problematyką gospodarki regionu – 12 jednostek (21,1%). Kolejne miejsca zajęły artykuły związane z eurosieroctwem, które dotyczy dzieci i seniorów pozostawionych bez opieki (podkategoria 1a) – 9 jednostek (15,8%), inne z kategorii społeczne (podkategoria 1c) – 8 jednostek 14,0%, problematyka demograficzna (kategoria 2) – 7 materiałów (12,3%), inne (kategoria 5) – 3 artykuły (5,3%) i treści związane z rozpadem rodzin (podkategoria 1b) – 2 materiały (3,5%)¹⁷.

Analiza treści wybranych artykułów wykazuje, że wobec zjawiska migracji, prasa regionalna wysuwa wiele zarzutów. O wiele częściej podkreśla się negatywne konsekwencje wyjazdów niż podaje się ich pozytywne skutki dla regionu i mieszkańców. Jeszcze rzadziej można mówić o czystych informacjach (ocena neutralna) wyjazdów. Przekrój najczęściej wypowiedzianych komentarzy (negatywnych i pozytywnych) przedstawiono w tabeli 1.

Należy zauważyć, że to podejmowana problematyka w dużym stopniu decyduje o ocenach migracji. Niewątpliwie pewne pozytywne skutki migracji można zaobserwować w sferze ekonomicznej. Gospodarka regionu osiąga korzyści z transferu zagranicznych zarobków jednak prócz zwiększenia konsumpcji, podniesienia standardów życia czy miana regionu o najwyższych dochodach rozporządzalnych na mieszkańca, pozostałe konsekwencje migracji nie są już tak jednoznaczne. Przykładowo niektórzy (zwłaszcza kobiety) oceniają migrację jako świetną okazję do nabycia pewności siebie i spełnienia własnych ambicji. Z drugiej strony dla wielu migrantów wyjazdy to duże obciążenie psychiczne i praca poniżej kwalifikacji (za to lepiej płatna niż w Polsce). Z powodu migracji cierpią niejednokrotnie sami migranci, ich rodziny jak i całe społeczności lokalne. To właśnie w sferze społecznej potencjał dezintegracyjny migracji jest najbardziej widoczny. Rozpadają się rodziny i kontakty na linii rodzic-dziecko, słabną więzi z krewnymi i sąsiadami, a zaobserwowane zagrożenie marginalizacją społeczną migrantów i eurosierot może także doprowadzić do dezintegracji – tym razem na poziomie społeczności lokalnych. Również problematyka związana z demografią regionu nie pozostawia złudzeń, że migracje z województwa przynoszą zdecydowanie negatywne rezultaty: niska dzietność, ujemny przyrost naturalny, starzenie się społeczeństwa i wizja całkowitego wyludnienia się regionu.

17 Należy zauważyć, że treści związane z problematyką społeczną były poruszane najczęściej. Sumując wyniki ze wszystkich podkategorii wyróżnionych w ramach grupy pierwszej wyniosą one 19 jednostek (33,3%). Na uwagę zasługuje także wynik osiągnięty w ramach podkategorii 1b – rozpad związków/rodzin. Fakt, że zaliczono do niej tylko dwa materiały nie oznacza, że temat rozluźnienia więzi w związkach, a w niektórych przypadkach ich całkowita dezintegracja – rozwód, nie cieszą się zainteresowaniem prasy regionalnej. W wielu przypadkach artykuły związane z tą tematyką poruszały także inne wątki – nawiązywały do eurosieroctwa, problemów demograficznych i innych, dlatego też zaliczono je wówczas do kategorii 1c lub 4.

Tab. 1. Negatywne i pozytywne aspekty migracji – perspektywa medialna

Negatywne aspekty związane z migracją	Pozytywne aspekty związane z migracją
<ul style="list-style-type: none"> - Niedostateczny lub całkowity brak opieki nad ludźmi starszymi ze strony dzieci, które wyjechały na zachód, - Wyjazdy osób młodych i pomysłowych, - Wyjazdy osób działających aktywnie w społecznościach lokalnych, - Problemy wychowawcze dzieci pozostawionych w kraju, - Większa podatność na sięganie po używki i uzależnienia wśród eurosierot, migrantów i współmałżonków pozostawionych w kraju (zwłaszcza wśród kobiet), - Problemy z nauką eurosierot, - Stopniowa dezintegracja w relacjach na linii rodzic-dziecko, - Problemy psychiczne, - Narażenie na wykluczenie społeczne migrantów i eurosierot, - Rosnąca skala zjawiska eurosieroctwa, - Rozluźnienie więzi rodzinnych, - Zdrady, - Narastające konflikty w rodzinach migrantów, - Upadek moralności, - Ujemny przyrost naturalny, - Starzenie się społeczeństwa, - Mniejsza liczba zawieranych małżeństw i większa liczba rozwodów, - Zjawisko depopulacji regionu, - Lokalne rynki pracy pozbawione fachowców, - Spadek jakości a wzrost ceny świadczonych usług, - Zmiany w charakterze migracji – z wahadłowych na stałe, - Niski poziom przedsiębiorczości, - Dezaktywizacja zawodowa kobiet, których mężowie pracują za granicą, - Praca za granicą poniżej kwalifikacji, - Brak lub słabo wykształcone poczucie więzi z regionem i społecznością lokalną, - Mniejsza aktywność niektórych społeczności lokalnych, - Kapitał ludzki pozostający w województwie jest niewystarczający do rozwoju regionu. 	<ul style="list-style-type: none"> - Nabycie pewności siebie, możliwość zerwania z dotychczasowym życiem, spełnienie ambicji (deklarowane przez kobiety-migrantki), - Możliwość większych zarobków za granicą, - Możliwość nabycia doświadczenia i nowych umiejętności, - Podnoszenie standardów życia rodzin w regionie, - Najwyższe dochody rozporządzalne w przeliczeniu na 1 mieszkańca w regionie, - Napędzanie koniunktury w regionie, - Migranci zwalniają miejsca pracy dla innych bezrobotnych w województwie, - Zwiększenie konsumpcji w kraju, - Lepsze warunki dla nowych przedsiębiorców – mniejsza konkurencja na lokalnym/regionalnym rynku pracy.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: www.nto.pl.

Sformułowane powyżej wnioski można dostrzec także w analizie dyskursu prasy regionalnej. W artykułach negatywne konsekwencje związane z migracją umieszczone są we wszystkich wyszczególnionych na potrzeby badania kategoriach. Z kolei wśród pozytywnych następstw migracji głównie wymieniano te związane z kategorią 3 – gospodarką regionalną. Jak zostało powyżej zauważone, jest to pole, na którym rzeczywiście można zaobserwować dobry wpływ wyjazdów zarobkowych, choć z powodu wysokich transferów zagranicznych, zwiększenia konsumpcji czy podniesienia standardu życia, nie można bagatelizować występujących i na tym polu problemów (np. duży wskaźnik migracji nie powoduje zwiększenia aktywności zawodowej, rozwoju przedsiębiorczości, a jest przyczyną luk strukturalnych na lokalnych rynkach pracy).

Należy zaznaczyć, że nasilone migracje to tylko jeden z czynników pogarszających sytuację społeczno-demograficzną województwa, więc działania mające zapobiegać dalszym negatywnym trendom muszą być kompleksowe i wielokierunkowe. Depopulacji Opolszczyzny ma zapobiegać *Program Specjalnej Strefy Demograficznej*, który zakłada zwiększanie atrakcyjności regionu poprzez tworzenie nowych miejsc pracy i podnoszenie jakości życia. Realizacja określonych priorytetów ma się odbywać w ramach czterech pakietów: *Praca to bezpieczna rodzina*, *Edukacja a rynek pracy*, *Opieka żłobkowo-przedszkolna*, *Złota jesień* ('Program' 2014).

Trudno przewidzieć, jakie skutki przyniosą działania władz samorządowych i czy główne cele programu zostaną osiągnięte, jednak warto zauważyć, że organizowane przez władze i przedsiębiorstwa regionalne akcje promocyjne i integracyjne, np. „Dzień Klonu”, dzień dziecka na zamku w Mosznej, majówka w Juraparku w Krasiejowie czy festyn rycerski w Byczynie, pozytywnie wpływają na wizerunek regionu, jako miejsca przyjaznego i atrakcyjnego do zamieszkania dla rodzin. Imprezy o charakterze turystycznym, rekreacyjnym i kulturalnym aktywizują zarówno rodziny, jak i społeczności lokalne, zamieszkujące miejscowości, w których akcje są organizowane. Jednak, aby zapobiegać dalszym negatywnym trendom w sferze społecznej i demograficznej oraz by ograniczyć skalę migracji zarobkowych z województwa, należy przede wszystkim intensyfikować działania związane z rozwojem regionalnego rynku pracy i tworzeniem atrakcyjnych miejsc pracy (także w skali lokalnej), które pozwolą migrantom podjąć satysfakcjonujące zatrudnienie w kraju i osiągnąć stabilność finansową, w wielu przypadkach niezbędną do podejmowania decyzji o założeniu lub powiększeniu rodziny. Dodatkowo, aby uchronić ludzi młodych przed niedopasowaniem strukturalnym do rynku pracy i w konsekwencji przed migracją, należy rozwijać doradztwo zawodowe i stworzyć „praktyczną” ofertę edukacyjną, które pozwolą na znalezienie w przyszłości pracy zgodnej z kwalifikacjami w regionie.

Podsumowanie

Konkluzje z przeprowadzonej analizy pozwalają sformułować wniosek, iż w związku z intensywnymi procesami migracyjnymi, województwo opolskie traci nie tylko kapitał ludzki, ale również kapitał społeczny. Zasób ten, który w warunkach post-komunistycznego społeczeństwa i tak wydaje się mieć charakter deficytowy, ulega uszczupleniu w wielu wymiarach. Mamy tutaj do czynienia z korelacją polegającą na sprzężeniu zwrotnym – tzn. sama migracja powoduje dezintegracyjne skutki dla lokalnej społeczności, jednocześnie osłabienie społecznego spoiwa (kapitału społecznego) sprzyja tzw. gotowości migracyjnej – opisanej w pierwszej części analizy. Zarysowany paradoks ma ogromne znaczenie dla potencjału rozwojowego zarówno społeczności lokalnych, jak i całego regionu – niesie bowiem ze sobą ryzyka, których negatywny wpływ może trwale wpisać się w bilans możliwości rozwojowych województwa

opolskiego. Sytuacja Opolszczyzny na tle kraju jest absolutnie wyjątkowa. Jest to region zajmujący pierwszą pozycję w kraju pod względem liczby migrantów (proporcjonalnie w relacji do populacji województwa), a na scenariusz migracyjny decydują się głównie osoby młode, coraz częściej legitymujące się wyższym wykształceniem. Masowe migracje niosą ze sobą konsekwencje natury demograficznej, ekonomicznej, psychologicznej i społecznej. Przeciążenie poznawcze, wyobcowanie, niepewność, dezorientacja adaptacyjna, rozłąka, negatywne skutki dla życia rodzinnego (manifestowane m.in. eurosieroctwo, spadająca liczba zawieranych małżeństw i rosnąca liczba rozwodów) to tylko wybrane negatywne konsekwencje widoczne w wymiarze indywidualnym. Przedmiotem niniejszego opracowania są jednak przede wszystkim społeczne skutki migracji. Wyjazdy migracyjne rozluźniają kontakty z sąsiadami i innymi członkami społeczności lokalnych, jak również ograniczają możliwości aktywnej partycypacji społecznej – co w miarę upływu czasu prowadzi do marginalizacji i wykluczenia. Jej konsekwencją jest m.in. komercjalizacja nawet najbardziej podstawowych usług i świadczeń (opartych dotychczas na zasadach samopomocy sąsiedzkiej, aktualnie częściej na relacjach transakcyjnych), będąca również konsekwencją napięć i konfliktów o podłożu majątkowym. Kolejnym, bardzo istotnym z punktu widzenia kategorii kapitału społecznego, zjawiskiem związanym z migracją jest exodus ludzi młodych, przedsiębiorczych, często naturalnych animatorów lokalnego życia społecznego. Dezintegracyjny wpływ dla społeczności lokalnych jest widoczny w wielu gminach i powiatach, reprezentujących nasilony poziom migracji, jak również opisywany jest w wielu opracowaniach naukowych. Osłabienie kapitału społecznego może mieć, i ma negatywny wpływ na dynamikę wzrostu w skali lokalnej i regionalnej. Wpływy z transferów pieniężnych z tytułu pracy za granicą wydają się nie rekompensować tej straty. Strategia migracyjna, która wydaje się racjonalna ekonomicznie w skali jednostkowej, w skali społeczności lokalnej i regionalnej jest kontrproduktywna.

Bibliografia

- Balicki, J., Stalker, P. (2006). *Polityka migracyjna i azyłowa. Wyzwania i dylematy*. Warszawa: Wydawnictwo UKSW.
- Bourdieu, P. (1987). The forms of Capital. W: J.G. Richardson (red.), *Handbook of Theory and Research for Sociology of Education*. Greenwood, New York.
- Bourdieu, P., Wacquant, J.D.L. (1992). *Zaproszenie do socjologii refleksywnej* (przeł. A. Sawisz). Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Coleman, J.S. (1990). *Foundations of Social Theory*. Cambridge: The Belknap Press.
- Czapiński, J., Panek, T. (2006). *Diagnoza społeczna 2005. Warunki i jakość życia Polaków*. Warszawa: Vizja Press& IT.

De Jong, G., Fewcett, J. (1981). Motivations for migration: an assessment and a value-expectancy research model. W: G. De Jong, R. Gardner (red.), *Migration Decision Making. Multidisciplinary Approaches to Microlevel Studies in Developed and Developing Countries*. New York: Pergamon Press.

Drozd-Piasecka, M., Wieruszewska, M. (2007). Dom, gospodarstwo domowe, miejsce życia codziennego. W: M. Wieruszewska (red.), *Tu i tam. Migracje z polskich wsi za granicę*. Warszawa: Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN, s. 96-118.

Dybowska, J. (2013). *Przemiany demograficzne w regionie o nasilonej migracji zagranicznej na przykładzie województwa opolskiego*. Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego.

Fukuyama, F. (1997). *Zaufanie. Kapitał społeczny a droga dobrobytu*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Fukuyama, F. (2000). Kapitał społeczny. W: L.E. Harrison, S.P. Huntington (red.), *Kultura ma znaczenie*. Poznań: Wyd. Zysk i S-ka.

Górny, A., Stola, D. (2001). Akumulacja i wykorzystanie migracyjnego kapitału społecznego. W: E. Jaźwińska, M. Okólski (red.), *Ludzie na huśtawce. Migracje między peryferiami Polski i Zachodu*. Warszawa: Scholar.

Granovetter, M. (1983). The Strength of the Weak Ties: A Network Theory Revised. *Sociological Theory*, nr 1.

GUS (2013). *Migracje zagraniczne ludności. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011*. Warszawa: GUS.

Hanszke, E. (2013). Praca za granicą nie służy rodzinie. *Nowa Trybuna Opolska*, nr 191.

Harbison, S. F. (1981). Family Structure and Family Strategy in Migration Decision Making. W: G. De Jong, R. Gardner (red.), *Migration Decision Making. Multidisciplinary Approaches to Microlevel Studies in Developed and Developing Countries*. New York: Pergamon Press.

Heffner, K., Solga, B. (1999). *Praca w RFN i migracje polsko-niemieckie a rozwój regionalny Śląska Opolskiego*. Opole: PIN – Instytut Śląski.

Heffner, K., Rauziński, R. (2003). *Region migracyjny (wybrane aspekty demograficzne, społeczne i gospodarcze na przykładzie Śląska Opolskiego)*. Opole: Oficyna Wydawnicza PO.

Hirszfeld, Z., Kaczmarczyk, P. (1999). Ekonomiczne i społeczne skutki migracji na poziomie mikrospołecznym. *Prace migracyjne*, nr 21.

Iglicka, K. (2008). *Kontrasty migracyjne Polski. Wymiar transatlantycki*. Warszawa: Scholar.

Jaźwińska, E. (2001). Migracja niepełna ludności Polski: zróżnicowanie międzyregionalne. W: E. Jaźwińska, M. Okólski (red.), *Ludzie na huśtawce. Migracje między peryferiami Polski i Zachodu*. Warszawa: Scholar, s. 101-124.

Jończy, R. (2003). *Migracje zarobkowe ludności autochtonicznej z województwa opolskiego. Studium ekonomicznych determinant i konsekwencji*. Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego.

Jończy, R. (2006). *Wpływ migracji zagranicznych na dysharmonię rozwoju województwa opolskiego (ze szczególnym uwzględnieniem rynku pracy)*. Opole: PIN – Instytut Śląski.

- Jończy, R. (2010a). *Migracje zagraniczne z obszarów wiejskich województwa opolskiego po akcesji Polski do Unii Europejskiej. Wybrane aspekty ekonomiczne i demograficzne*. Opole-Wrocław: PIN – Instytut Śląski.
- Jończy, R. (2010b). *Warunki powrotu zagranicznych emigrantów zarobkowych do województwa opolskiego (w kontekście niedopasowań strukturalnych na opolskim rynku pracy)*. Opole: Pro Media.
- Jończy, R. (2011). *Zagraniczne migracje zarobkowe z województwa opolskiego w latach 2008-2010 oraz ich wpływ na opolski rynek pracy i sferę fiskalną samorządów terytorialnych. Diagnoza i rekomendacje w kontekście rozwoju regionu*. Opole: Urząd Marszałkowski Województwa Opolskiego.
- Jończy, R., Rokita-Poskart, D. (2012). *Wpływ zagranicznych migracji zarobkowych na sytuację społeczno-demograficzną województwa opolskiego*. Opole: Obserwatorium Integracji Społecznej Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej.
- Jończy, R. (red.), Rokita-Poskart, D., Tanas, M. (2013). *Exodus absolwentów szkół średnich województwa opolskiego do dużych ośrodków regionalnych kraju i za granicę*. Opole: PIN – Instytut Śląski.
- Jończy, R. (2013). Regionalne skutki odpływu ludności Polski w okresie transformacji (wnioski z badań własnych w regionie opolskim). W: M. Lesińska, M. Okólski (red.), *Współczesne polskie migracje: strategie – skutki społeczne – reakcja państwa*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Kaczmarczyk, P. (2001). Uwarunkowania procesów migracyjnych z perspektywy społeczności „wysyłającej”. W: E. Jaźwińska, M. Okólski (red.), *Ludzie na huśtawce. Migracje między peryferiami Polski i Zachodu*. Warszawa: Scholar.
- Kaczmarczyk, P. (2005). *Migracje zarobkowe Polaków w dobie przemian*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Kawczyńska-Butrym, Z. (2009). *Migracje. Wybrane zagadnienia*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Kempny, M. (2004). O uwarunkowaniach dynamiki polskich przemian. W: H. Domański, A. Ostrowski, A. Rychard (red.), *Niepokoje polskie*. Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN.
- Kłopotcka, I. (2013). Małżeństwa Opolanom nie w głowie. *Nowa Trybuna Opolska*, nr 213.
- Kotras, M. (2004). Rola kapitału społecznego w procesie budowania społeczeństwa obywatelskiego. W: D. Walczak-Duraj (red.), *Tożsamość kulturowa i polityczna Europy wobec wyzwań cywilizacyjnych*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Kowalczyk, K. (2013). Poakcesyjne migracje zarobkowe. Warszawa: CBOS. http://www.cbos.pl/SPISKO M.POL/2013/K_166_13.PDF (dostęp dnia: 10.09.2014).
- Krakowiak, T. (2004). O dwu-dyskursowych strategiach oporu wobec procesów integracyjnych w Europie. Przypadek dyskusji eksperckiej. W: D. Walczak-Duraj (red.), *Tożsamość kulturowa i polityczna Europy wobec wyzwań cywilizacyjnych*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Kwiatkowska, A. (2010). Tożsamość na emigracji: czy tożsamość emigranta ma płęć? W: H. Grzymała-Moszczyńska, A. Kwiatkowska, J. Roszak (red.), *Drugi i rozdroża. Migracje Polaków w Unii Europejskiej po 1 maja 2004 r. Analiza psychologiczno-socjologiczna*. Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos.

- Landwójtowicz, P. (2011). Problemy rodzin doświadczających konsekwencji wynikających z zagranicznej migracji zarobkowej – raport z badań. W: D. Kroka, P. Landwójtowicz, B. Balicka-Błagitka (red.), *Razem ale osobno. Poradnik dla osób doświadczających problemów spowodowanych migracją zarobkową*. Opole: Wydawnictwo Vip4U, s. 9-21.
- Lee, E. (1966). A Theory of Migration, *Demography*, vol. 3 no. 1.
- Okólski, M. (2001). Mobilność międzynarodowa ludności Polski w okresie transformacji: przegląd problematyki. W: E. Jaźwińska, M. Okólski (red.), *Ludzie na huśtawce. Migracje między peryferiami Polski i Zachodu*. Warszawa: Scholar, s. 9-30.
- Osipowicz, D. (2001). Marginalizacja społeczna migrantów. W: E. Jaźwińska, M. Okólski (red.), *Ludzie na huśtawce. Migracje między peryferiami Polski i Zachodu*. Warszawa: Scholar.
- Portes, A., Sensenbrenner, J. (1993). Embaddedness and immigration: Notes on the social determinants on economic action. *American Journal of Sociology*, t. 98.
- 'Program' (2014). Program Specjalnej Strefy Demograficznej w województwie opolskim do 2020 roku. Opole: Zarząd Województwa Opolskiego. <http://www.ssd.opolskie.pl/page/file.php?id=128> (dostęp dnia: 26.04.2015).
- Putnam, R. (1995). Bowling Alon: America's Declining of Social Capital. *Journal of Democracy*, vol. 6.1.
- Puzio-Waławik, B. (2010). Społeczno-ekonomiczne skutki migracji Polaków po akcesji Polski do Unii Europejskiej. *Zeszyty Naukowe*, nr 8, s. 179-193.
- Rauziński, R. (2002). Historyczne kształtowanie się procesów migracji zagranicznych (stałych i czasowych) na Śląsku Opolskim. W: K. Heffner (red.), *Uwarunkowania rozwoju regionalnego województwa opolskiego ze szczególnym uwzględnieniem migracji zagranicznych*. Opole: Wydawnictwo Instytut Śląski.
- Rokita-Poskart, D. (2012). Zróżnicowania społeczno-ekonomiczne we wsiach „migrujących” i „niemigrujących” (ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji demograficznej, poziomu życia, zatrudnienia i bezrobocia oraz aktywności gospodarczej mieszkańców). W: A. Rączaszek (red.), *Demograficzne uwarunkowania rozwoju społecznego. Studia ekonomiczne* 98. Katowice, s. 271-280.
- Rostropowicz-Miśko, M. (2007). *Migracje ludności ze Śląska Opolskiego do Niemiec w latach 1989-2005: aspekty demograficzne, społeczne i ekonomiczne*. Opole: Fundacja Nauki i Kultury na Śląsku.
- Roźnowski, B., Bryk, D. (2008). Stres emigracji zarobkowej i jego konsekwencje dla systemu wartości migrantów. W: M. Zięba (red.), *Migracja – wyzwanie XXI wieku*. Lublin: KUL, Lubelska Szkoła Biznesu, s. 127-152.
- Solga, B. (2002). *Migracje polsko-niemieckie i ich konsekwencje społeczno-ekonomiczne na obszarach wiejskich Śląska Opolskiego*. Opole: Wydawnictwo Instytut Śląski.
- Solga, B. (2013). *Miejsce i znaczenie migracji zagranicznych w rozwoju regionalnym*. Opole: Wydawnictwo Instytut Śląski.
- Soros, G. (1999). *Kryzys światowego kapitalizmu. Zagrożenie dla społeczeństwa otwartego*. Warszawa: Warszawskie Wydawnictwo Literackie Muza.
- 'Strategia' (2012). *Strategia Rozwoju Województwa Opolskiego do 2020 r.* Opole: Zarząd Województwa Opolskiego.

- Trigilia, C. (2001). Social Capital and Local Development. *European Journal of Social Theory*, 4(4).
- Trutkowski, C., Mandes, S. (2005). *Kapitał społeczny w małych miastach*. Warszawa: Scholar.
- Urząd Statystyczny w Opolu. (2012). Ludność, ruch naturalny i migracje w województwie opolskim w 2011 r. Opole: Urząd Statystyczny w Opolu.
- Urząd Statystyczny w Opolu. (2014). Rocznik statystyczny województwa opolskiego 2013. Opole: Urząd Statystyczny w Opolu.
- Walczak-Duraj, D. (red.). (2004). *Tożsamość kulturowa i polityczna Europy wobec wyzwań cywilizacyjnych*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- 'Zatrzymać' (2014). Zatrzymać wyludnianie się Opolszczyzny. Konferencja w Sejmie. *Nowa Trybuna Opolska*, 13.03.2014. <http://www.nto.pl/apps/pbcs.dll/article?AID=/20140313/REGION/140319696> (dostęp dnia: 20.09.2014).

Consequences of intensified foreign emigration for local civil society (on the example of Opole Voivodeship)

Abstract:

The subject of research undertaken in this article is to analyze the consequences of intensified foreign emigration for local civil society in Opole Voivodeship. On the basis of selected theories of emigration related to social capital, the most important relationships existing between these categories has been established. This study considers, first and foremost, the impact of foreign emigration on the social sphere, at the individual, family and community level, and on selected demographic and economic aspects. The paper presents the real prospect of economic migration, based on statistical data, expert reports and scientific publications, as well as the prospect of media associated with the analysis of regional press discourse.

Keywords:

foreign emigration, labour emigration, social capital, local civil society